

Po co nam jakieś polskie firmy... jak będą niemieckie

16.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Rafał Mekler - lubelski działacz Konfederacji, przedsiębiorca.

1. Eurokołchoz próbował polski transport wykończyć pakietem mobilności, tzn. wymóc przeniesienie firmy do Niemiec. Nie udało się to choć polski rząd ciężko nad tym także pracował wybierając najgorszą z możliwych formę implementacji pakietu do polskiego prawa.

2. Doskonałym sposobem na wyeliminowanie polskiego transportu z dróg zachodu Europy jawi się wpuszczona celowo konkurencja z Ukrainy. Dużo niższe koszty, pobłażliwe traktowanie przez służby, odebranie decyzyjności państwu jak Polska. To oczywiście działa, ale jeszcze się nieco polskiego transportu operującego na zachodzie Europy zachowało. Więc wchodzi plan nr 3.

3. UE każe płacić ZUS od pracy kierowcy w państwie w którym kierowca najwięcej przebywa, a że najczęściej tranzytem i w celach załadunkowych takim krajem są Niemcy, można domyśleć się kto będzie beneficjentem. Pomysł jest prosty, składki za "przeważającą w danym państwie pracę (miejsce generowania obrotów)" należy odprowadzić do danego państwa. Oczywiście w Polsce drugi raz trzeba będzie zapłacić ZUS. Nikt kto prowadzi biznes na to nie pójdzie, więc wariantów wiele już nie zostaje oprócz zarejestrowania działalności w państwie w którym najczęściej przejeżdża twoja ciężarówka.

Polski rząd oczywiście w beztroskiej, błogiej indolencji nie robi z tego zagadnienia, bo co tam jakieś polskie firmy... Będą niemieckie.

<https://konfederacja.pl/po-co-nam-jakies-polskie-firmy-jak-beda-niemieckie>